****

**Temat lekcji: Powtórzenie wiadomości o częściach mowy.**

**Klasa: 3 gimnazjum**

Cel lekcji: refleksje na temat języka ojczystego i znajomości języków obcych

Wnioski jakie uczniowie wyciągną po przeprowadzeniu lekcji:

1) w języku polskim i angielskim występują podobne części mowy i części zdania;

2) znajomość pojęć z gramatyki języka polskiego przydaje się w uczeniu języka obcego;

3) nie tylko w języku angielskim inaczej wymawiamy napisane słowa, w języku polskim jest to także częste zjawisko;

4) język polski jest trudny dla obcokrajowców, więc jeżeli chcemy nawiązać z nimi kontakt werbalny, powinniśmy znać popularny w Europie język angielski;

 5) szanujemy i znamy język ojczysty, ale wiemy, że to angielski umożliwi nam kontakt z obcokrajowcami;

6) kiedy mówimy po polsku, to czystą polszczyzną, a kiedy po angielsku, to po angielsku, nie mieszamy słownictwa.

Ćwiczenie 1

Uczniowie wypełniają tabelkę, podając przykłady części mowy po polsku i po angielsku. Następnie piszą zdania z przykładowymi słówkami porównując szyk zdania, poszczególne części mowy.

**CZĘŚCI MOWY**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| **Nazwa części mowy** | **Przykład po polsku** | **Przykład po angielsku** |
| Rzeczownik - Noun | Drzewo |  |
| Czasownik - Verb | Biegać |  |
| Przymiotnik - Adjective | Wysoki |  |
| Przysłówek - Adverb | Ładnie |  |
| Przyimek - Preposition | Pomiędzy |  |
| Zaimek - Pronoun | On / jej / ich |  |
| Rodzajniki - Articles | - |  |

Ćwiczenie 2

W podanych poniżej tekstach uczniowie mają za zadanie odnaleźć wszystkie części mowy z tabeli.

**The Raven**

**Edgar Allan Poe**

Once upon a midnight dreary, while I pondered, weak and weary,

Over many a quaint and curious volume of forgotten lore,

While I nodded, nearly napping, suddenly there came a tapping,

As of some one gently rapping, rapping at my chamber door.

'Tis some visitor, I muttered, tapping at my chamber door-

Only this, and nothing more.

Ah, distinctly I remember it was in the bleak December,

And each separate dying ember wrought its ghost upon the floor.

Eagerly I wished the morrow;- vainly I had sought to borrow

From my books surcease of sorrow- sorrow for the lost Lenore-

For the rare and radiant maiden whom the angels name Lenore-

Nameless here for evermore.

And the silken sad uncertain rustling of each purple curtain

Thrilled me- filled me with fantastic terrors never felt before;

So that now, to still the beating of my heart, I stood repeating,

'Tis some visitor entreating entrance at my chamber door-

Some late visitor entreating entrance at my chamber door;-

This it is, and nothing more.

Presently my soul grew stronger; hesitating then no longer,

Sir, said I, or Madam, truly your forgiveness I implore;

But the fact is I was napping, and so gently you came rapping,

And so faintly you came tapping, tapping at my chamber door,

That I scarce was sure I heard you- here I opened wide the door;-

Darkness there, and nothing more.

## Kruk

### Stanisław Barańczak

W głuchą północ, w snów tumanie, gdy znużyło mnie dumanie

Nad księgami zapomnianej magii, znanej w dawnych dniach,

Chyląc głowę nad foliałem, niespodzianie usłyszałem

Chrobot, jakby ktoś nieśmiałym palcem skrobał znak na drzwiach.

Gość, mruknąłem, tym sygnałem daje znać, że stanie w drzwiach:

Skąd ten zimny pot i strach?

Och, pamiętam: wlókł się żmudnie grudzień, jak to zwykle grudnie,

Po podłodze pełgał złudnie żar, co gasł już w siwych drwach.

I pragnąłem, by nieskory świt prześwietlił wreszcie story,

By oderwał od Lenory myśl zbłąkaną w niebios mgłach,

Od Lenory, której imię do tej pory śpiewa w mgłach

Chór aniołów w moich snach.

Lękiem się o serce otarł szelest purpurowych kotar,

Grożąc cieniem, mrożąc drżeniem, które niosło się przez gmach;

By nad tętnem rozszalałem zapanować, powtarzałem:

To gość jakiś tym sygnałem daje znać, że stanie w drzwiach;

Tak, to późny gość – szeptałem – stanie wnet w otwartych drzwiach;

Po cóż ten dziecinny strach?

Czując, że znów głos mi służy, nie wahałem się już dłużej:

Panie – rzekłem – czy też Pani – gościu, któryś pod mój dach

Zbłądził – dowiedz się, mój panie, że to nocne chrobotanie,

Gdy zabrzmiało niespodzianie, w ścianie jakby lub przy drzwiach,

Wziąłem zrazu za szmer myszy – tu otwarłem drzwi; lecz w drzwiach

Mrok stał tylko, mrok i strach.